

Historia Twierdzy Poznań



W ostatni pełny weekend wakacji, czyli 24 i 25 sierpnia 2019 roku, pasjonaci militariów i podziemnych historii spotkają się podczas siódmych „Dni Twierdzy Poznań”.

Przejdź na stronę www.dnitwierdzypoznan.pl

Największą atrakcją Dni Twierdzy Poznań są XIX-wieczne forty. Mieszkańcom i turystom udostępnione zostaną między innymi Fort Ia, Fort IIa, Fort IVa, Fort Va i Fort VI. Wśród nich są także relikty największego Fortu, czyli Winiary, dziś nazywanego po prostu Cytadelą. Spełnił swą wojenną rolę tylko raz - w czasie bitwy o Poznań na początku 1945 roku. Dziś jest to rozległy park. Swoją siedzibę ma tutaj także Muzeum Uzbrojenia, prezentujące między innymi kolekcję broni z okresu drugiej wojny światowej oraz Muzeum Armii "Poznań", nawiązujące do wydarzeń z września 1939, których 80. rocznica przypada w tym roku.

Nie zabraknie także innych obiektów związanych z historią II wojny światowej. Będzie można zwiedzić schrony przeciwlotnicze w Parku Wilsona i w Parku Sołackim, a nowością będzie schron przy ul. Kościelnej. Udostępniony zostanie schron Arthura Greisera, namiestnika tzw. Kraju Warty, znajdujący się w podziemiach willi przy ul. Berwińskiego.

Oczywiście nie zabraknie miejsc związanych z wcześniejszymi epokami, od samych początków Poznania, które przybliży Rezerwat Archeologiczny Genius loci i Makiety Dawnego Poznania. Będzie można zobaczyć z bliska najstarsze zachowane fragmenty pruskiej twierdzy: śluzę katedralną, a także kaponierę kolejową. Z okresu I wojny pochodzi użytkowany także w czasie zimnej wojny schron przy ul. Babimojskiej. Z tego ostatniego okresu pochodzi również schron przeciwatomowy dla władz miasta przy ul. Słupskiej. Pojawią się także wcześniej nieudostępniane miejsca, w wśród nich Fort VIIa. Więcej informacji o nowych atrakcjach organizatorzy podadzą wkrótce.

Uzupełnieniem programu będą rekonstrukcje historyczne, wycieczki tematyczne, rejsy forteczne po Warcie i możliwość zakupu wydawnictw i pamiątek. Poruszanie między atrakcjami będzie ułatwiać forteczna linia autobusowa.

W 2018 roku Dni Twierdzy Poznań zostały Laureatem Wielkopolskiego Etapu Regionalnego Certyfikatów Polskiej Organizacji Turystycznej w kategorii Wydarzeń oraz Certyfikatu Internautów. Otrzymały także „Białą pyrę” od poznańskiej redakcji Gazety Wyborczej.

Krótką historią poznańskich fortyfikacji



Poznań już tysiąc lat temu należał do jednych z najlepiej ufortyfikowanych miejsc w tej części Europy. Potężny gród umiejscowiono w miejscu Poznania nieprzypadkowo. Tak dobrych warunków do przeprawy przez Wartę nie było dziesiątki kilometrów ani na południe, ani na północ od miasta. Strategiczna rola Poznania była tym większa, że zabezpieczał on od zachodu drogę na Gniezno. O jego zdobycie nie pokusił się cesarz Henryk II, który dotarł ze swym wojskiem pod Poznań w 1005 r. i tu zawarł układ z królem Bolesławem Chrobrym (1005 r.). Do XIII wieku poznański gród stanowił ważne

ogniwo w polskim systemie obronnym. Później rola Poznania jako fortu nieco zmalała.

W XV i XVI wieku nikt miastu nie zagrażał, a w mieście rozkwitł handel i rzemiosło. Zaniedbano budowę fortyfikacji, a liczne wojny, które zaczęły się w połowie XVII wieku nie oszczędziły miasta. Poznań często przechodził z rąk do rąk, plądrowały go wojska szwedzkie, rosyjskie, saskie, brandenburskie, a nawet polskie wojska konfederackie.



Zmiana nastąpiła, gdy Poznań w wyniku II rozbioru stał się częścią Prus (1793 r.) oraz gdy po wojnach napoleońskich granica między pruskim a rosyjskiej zaborem została przesunięta na zachód. Poznań stał się jedyną potencjalną twierdzą, która mogła uchronić Berlin w razie konfliktu z Rosją. Rozpoczęto zamienianie miasta w fortecę. Wytyczono główny fort na Cytadeli (Fort Winiary - niem. Kernwerk), a XIX-wieczne miasto zamknięto w szczelnych murach twierdzy. W II połowie XIX wieku twierdzę wzmocniono budową osiemnastu fortów, które otoczyły miasto. Umocnienia rozbudowywano

do końca XIX wieku, tworząc z Poznania jedną z największych budowli fortecznych w Europie, zdolną wytrzymać wieloletnie oblężenie. W tym czasie rozebrano też wewnętrzny pierścień fortyfikacji, który w związku z rozwojem techniki wojennej przestał odgrywać funkcję militarną. W jego miejscu wytyczono m.in. Dzielnicę Zamkową.

Poznań jako twierdza został w praktyce przetestowany tylko raz w 1945 r., kiedy to Niemcy uparcie bronili go przed nacierającymi wojskami sowieckimi. Miasta nie sposób było obronić, ale między innymi dzięki starym, pruskim fortyfikacjom Niemcy utrzymali się w Poznaniu miesiąc. Pozostałości po pruskich fortyfikacjach zostały się po dziś dzień w postaci pojedynczych fortów, ruin, czy największego w mieście parku - Cytadeli.